

Reklama upolityczniona

Rząd chce zabronić Otwartym Funduszom Emerytalnym reklamowania się pod karą więzienia. Projekt ustawy budzi wątpliwości nie tylko prawne



foto: Olga Majrowska

Mec. Jerzy Naumann: Jest już przepis, zgodnie z którym za nieuczciwe oferowanie i zachwalanie fałszywą reklamą grozi do 30 dni aresztu lub do 5 tys. zł

Ową konkurencyjność autorów projektu ustawy – i państwowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – i OFE wskazuje wielu krytyków projektu. Chodzi o to, że zmiany w OFE mają spowodować, iż dodatkowa grupa ubezpieczonych będzie miała możliwość wyboru, czy chce przekazywać składki emerytalne do OFE, czy do ZUS. Podstawą wyboru ma być wyłącznie informacja m.in. o efektywności funduszy emerytalnych i wysokości waloryzacji w ZUS. Wyłącznie – bo jak zapewnia Jacek Dziekan, rzecznik prasowy ZUS, instytucja ta „nie prowadziła, nie prowadzi i nie będzie prowadzić działań reklamowych jako promocji oferty”. „Wybiorę ZUS, bo uważam, że jest bezpieczniejszy, nie skorzystam z usług OFE” – mówił np. w „Faktach po Faktach” minister finansów Jacek Rostowski. Maciej Samcik, dziennikarz ekonomiczny „Gazety Wyborczej”, napisał jednak w swoim blogu Samcik.blox.pl: „Wkurza mnie ta sytuacja także dlatego, że o ile OFE nie będą mogły się reklamować, o tyle rząd nie będzie miał zakazu reklamowania ZUS-u”. Jak zwraca uwagę Samcik, reklamowaniem państwowego ubezpieczyciela zajęli się już politycy.

Jak zauważa Paweł Pytel, prezes towarzystwa emerytalnego Aviva, wdrożenie projektu zmian w OFE w proponowanym kształcie będzie wymagało od przyszłych emerytów podejmowania świadomych decyzji. – Prawo powinno więc dopuszczać kampanie edukacyjne i informacyjne, bo one są w interesie publicznym, zwłaszcza w tym newralgicznym okresie – wskazuje prezes Pytel. – Trudna do zrozumienia jest propozycja karania kogoś, kto podaje prawdziwe i rzetelne informacje w ważnej sprawie społecznej – dodaje. Przedstawiciele innych funduszy emerytalnych nie zabierają głosu w sprawie.

Daria Różańska, Anna Wiśniewska

Zakaz reklamowania Otwartych Funduszy Emerytalnych pod groźbą grzywny do 1 mln zł lub do dwóch lat więzienia zapisano w rządowym projekcie reformy OFE, skierowanym właśnie do konsultacji społecznych. Zakaz ma mieć na celu „zapobieganie ewentualnym próbom przekazywania nierzetelnej, zawierającej nieprawdziwe treści oraz wprowadzającej w błąd informacji reklamowej”. Jednak zdaniem mec. Jerzego Naumanna projekt ma jednoznacznie polityczny podtekst. – Nie sposób przecież nie zauważyć szalonej dysproporcji pomiędzy standardową sankcją za nieuczciwą reklamę a rozwiązaniami dedykowanymi niechcianym przez rząd OFE – wyjaśnia Naumann. W obowiązującym prawie nieuczciwe oferowanie i zachwalanie fałszywą reklamą stanowi zaledwie wykroczenie i zagrożone jest karą do 30 dni aresztu lub do 5 tys. zł grzywny.

Justyna Świątkowska-Tokarz, radca prawny w Kancelarii Prawnej Chalas i Wspólnicy, ocenia, że projektowany zapis oznacza ograniczenie wolności działalności gospodarczej, tymczasem zgodnie z art. 22 konstytucji ograniczenie takie można wprowadzić tylko ze względu na ważny interes publiczny. – Uzasadnienie projektu nie wykazuje ważnego interesu publicznego dla proponowanej zmiany, ponieważ istnieją w polskim systemie prawnym przepisy zapobiegające przekazywaniu nierzetelnej, zawierającej nieprawdziwe treści oraz wprowadzającej w błąd informacji reklamowej. Takie przepisy znajdziemy w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji czy ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym – wyjaśnia Świątkowska-Tokarz. Anna Gołębicka, ekspert Centrum im. Adama Smitha, dodaje: – Po pierwsze, ustawodawca jest w tym przypadku podmiotem konkurencyjnym wobec OFE i takie zachowanie jest ewidentnie nadużyciem jego nadrzędnej roli oraz występowaniem z pozycji siły – wyjaśnia. – Po drugie, ustawodawca doskonale wie, które zapisy stosować w przypadku deklarowanej ochrony przed wprowadzeniem w błąd. Jeśli intencją ustawodawcy jest uchronienie obywatela przed wprowadzeniem w błąd, to takie zapisy powinien zaproponować... I tu wracamy do punktu pierwszego – mówi Gołębicka.